



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

FAE Policy Paper
nr 25/2012

Paweł GODLEWSKI

NATO a problem bezpieczeństwa energetycznego



Problem bezpieczeństwa energetycznego stał się jednym z poważniejszych współczesnych wyzwań, przed którymi stoi NATO, z jednego podstawowego powodu – oprócz Kanady, żaden członek Sojuszu nie jest samowystarczalny w gaz ziemny i ropę naftową, najbardziej strategiczne surowce naturalne. Kraje NATO posiadają ok. 6 proc. światowych potwierdzonych rezerw gazu i ok. 7 proc. potwierdzonych rezerw ropy. Z drugiej strony członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego są odpowiedzialni za ok. 34 proc. światowej konsumpcji gazu i 37 proc. światowej konsumpcji ropy. Większość strategicznych rejonów, z których członkowie NATO importują te surowce, nie znajduje się w ich bliskiej zagranicy. Co więcej, największe zasoby gazu i ropy są kontrolowane bezpośrednio przez państwa eksportujące, których polityka energetyczna jest zazwyczaj odzwierciedleniem własnych partykularnych celów. Podsumowując – stosunek produkcji do zapotrzebowania, geografia oraz stan posiadania kluczowych zasobów gazu i ropy nie są w żadnym przypadku sprzyjające z perspektywy państw NATO.

Pomimo tak niekorzystnej sytuacji, problem bezpieczeństwa energetycznego nie był w pełni rozpoznany przez struktury NATO aż do początku XXI wieku. Ponieważ ścisła zależność pomiędzy bezpieczeństwem dostaw gazu i ropy a obronnością członków NATO była coraz bardziej zauważalna, Sojusz nie mógł w dalszym stopniu unikać poważnej dyskusji na temat bezpieczeństwa energetycznego. Na skutek kryzysów gazowych pomiędzy krajami środkowo- i wschodnio europejskimi a Federacją Rosyjską oraz pogarszającej się sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie, administracja prezydenta USA Geорга W. Busha ze wsparciem Wielkiej Brytanii i Niemiec po raz pierwszy zainicjowała formalną dyskusję na temat bezpieczeństwa energetycznego NATO na szczycie w Rydze w 2006 roku. Wspólna deklaracja członków NATO przyjęta w Rydze stwierdzała, że *bezpieczeństwo Sojuszu może być także zagrożone w wyniku zakłócenia dostaw niezbędnych surowców naturalnych i dlatego NATO będzie wspierać skoordynowane, międzynarodowe wysiłki w celu oceny zagrożenia infrastruktury energetycznej oraz promocji bezpieczeństwa infrastruktury energetycznej.*

Najważniejsza część dyskusji dotyczyła jednak oceny, na jakim polu NATO może wnieść wartość dodatnią oraz określenia ram prawnych dla ewentualnych działań. Ustalenia szczytu w Rydze zostały przyjęte bardzo entuzjastycznie, ponieważ był to moment przełomowy. Fakt ten



spowodował, że dyskusja nie zakładała już, **czy** bezpieczeństwo energetyczne odgrywa jakąś rolę w NATO, ale **jaką powinno** odgrywać rolę.

Od 2006 roku zagadnienie bezpieczeństwa energetycznego było dalej sukcesywnie rozwijane (na szczytach w Bukareszcie, Sztrasburgu, Lizbonie i Chicago). Ustalenia zostały bardziej skonkretyzowane podczas szczytu w Bukareszcie, którego deklaracja zakładała, że *NATO zaangażuje się w następujące dziedziny: zbieranie i wymiana informacji wywiadowczych; planowanie stabilności; wspieranie współpracy międzynarodowej i regionalnej; wspieranie zarządzania skutkami i wspieranie ochrony krytycznej infrastruktury energetycznej*. Deklaracja po szczycie w Strasburgu zaznaczyła strategiczną rolę Cieśniny Ormuz oraz z powodu kryzysu gazowego w 2009 roku podkreśliła m.in. *znaczenie dywersyfikacji szlaków, dostaw i źródeł energetycznych oraz połączenia sieci energetycznych*.

Problem dywersyfikacji był szczególnie wyzwaniem dla środkowoeuropejskich i zwłaszcza bałtyckich krajów NATO, dlatego w 2012 roku na szczycie w Chicago Sojusz uzgodnił, że litewskie Centrum Bezpieczeństwa Energetycznego przekształci się i zostanie włączone w projekt Centrum Doskonalenia NATO (*Energy Security Centre of Excellence in Lithuania*).

Przedstawiona powyżej ewolucja w sposobie postrzegania zagrożeń związanych z bezpieczeństwem energetycznym dowodzi, że NATO osiągnęło pewien sukces na tym polu działań. Dyskusja rozpoczęta w 2006 roku umożliwiła dalsze formalne konsultacje i konkluzje zawarte w oficjalnych deklaracjach publikowanych przez NATO po każdym szczycie. Rozpoznanie problemu bezpieczeństwa energetycznego jako jednego z największych wyzwań stojących przed NATO nie rozwiązało jednak kwestii dotyczącej roli, jaką NATO miałyby odgrywać. Po pierwsze, ramy prawne dla ewentualnych działań NATO w zakresie bezpieczeństwa energetycznego swoich członków zostały oparte o Artykuł IV Traktatu Północnoatlantyckiego, który zakłada, że *Strony będą się wspólnie konsultowały, ilekroć, zdaniem którejkolwiek z nich, zagrożone będą integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron*. Niemniej jednak, Artykuł IV wyczerpuje wszystkie prawne narzędzia, jakimi dysponuje NATO, dlatego rozwój kwestii bezpieczeństwa energetycznego Sojuszu zależy od zdolności jego członków do wzajemnej współpracy oraz ich dobrej woli.

Kraje zrzeszone w NATO importują ponad jedną trzecią ilości gazu ziemnego i ropy naftowej, które zużywają. Biorąc jednak pod uwagę położenie geograficzne oraz zależności



polityczno-ekonomiczne, obraz ten nie jest jednakowy w przypadku wszystkich członków NATO. Kraje położone w Europie Środkowej i na Bałkanach są niemal w stu procentach uzależnione od dostaw rosyjskich surowców. Europa Zachodnia importuje większość gazu i ropy z Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu i Norwegii. Rewolucja energetyczna oraz nadal znaczące wydobycie ropy naftowej w Kanadzie, pozwala Stanom Zjednoczonym miarowo zmniejszać wolumeny surowców importowanych z Afryki Zachodniej i Bliskiego Wschodu.

Poziom rozwinięcia infrastruktury przesyłowej różni się w równie znaczący sposób. Europa Środkowa i Bałkany nie zdołały stworzyć odpowiedniej sieci połączeń energetycznych, które pozwoliłyby na odebranie dodatkowych dostaw surowców z różnych źródeł i nadal zależne są od posowieckich, bądź powstałych po 1990 roku rosyjskich rurociągów wschód-zachód. Z drugiej strony, infrastruktura przesyłowa w Europie Zachodniej (zwłaszcza *NATO pipeline system*) oraz w Ameryce Północnej jest odpowiednio rozwinięta, żeby zabezpieczyć dostawy z różnych źródeł oraz zapewnić odpowiednią redystrybucję wewnętrzną.

Zróżnicowany stopień zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego oraz różne położenie geograficzne członków NATO powodują, że osiągnięcie wspólnych wytycznych pozwalających na efektywne odpowiedzi na różnego rodzaju kryzysy energetyczne jest bardzo trudne do osiągnięcia. Wydaje się, że w chwili obecnej jedynym polem, w którym NATO może zająć wspólne stanowisko i wdrożyć wspólne rozwiązania, jest Bliski Wschód, gdzie skoncentrowany jest światowy handel gazu i ropy. Niezakłócony eksport surowców z tego regionu jest w interesie pośrednim (ceny) lub bezpośrednim (dostawy) każdego członka Sojuszu. Wyrazem tych zależności była m.in. gotowość NATO do reakcji na możliwą blokadę Cieśniny Ormuz przez Iran oraz porozumienie dotyczące dostarczenia *Alliance Ground Surveillance* – systemu, który pozwoli na monitorowanie wód Zatoki Adeńskiej i zachodniej części Oceanu Indyjskiego w celu zminimalizowania zagrożenia wywołanego przez piractwo.

Na kolejnych szczytach NATO kierownictwo Sojuszu dochodziło do konkluzji, że najważniejszą kwestią w dyskusji dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego jest ochrona infrastruktury oraz kooperacja wewnątrz Paktu. Niektórzy jednak twierdzą, że NATO może odgrywać jeszcze szerszą rolę w budowaniu międzynarodowego porozumienia politycznego oraz we wzmacnianiu dialogu pomiędzy eksporterami, krajami tranzytowymi i importerami surowców energetycznych. Wielowymiarowy charakter międzynarodowej polityki ekonomicznej gazu



NATO a problem bezpieczeństwa energetycznego
FAE Policy Paper nr 25/2012
Paweł Godlewski

ziemnego i ropy naftowej uniemożliwia jednak podjęcie przez NATO jednoznacznych i zakrojonych na szeroką skalę działań. Wykorzystując swój potencjał militarny oraz interes niektórych krajów eksportujących na Bliskim Wschodzie, Sojusz jest w stanie współpracować z niektórymi krajami eksportującymi w celu zapewnienia wolnej żeglugi w rejonie Zatoki Perskiej.

Z drugiej strony, NATO nie ma żadnych możliwości, żeby wziąć na siebie mediacje pomiędzy eksporterami a importerami w kwestiach ustalania cen ropy i zwłaszcza gazu w bilateralnym obrocie surowcowym (*vide* Polska i Rosja) czy wpływać na politykę cenową i wydobywczą krajów zrzeszonych w OPEC. NATO nie jest również zdolne do ochrony infrastruktury wydobywczej i przesyłowej w krajach kluczowych ze swojego punktu widzenia, czyli na przykład w Iraku czy w Wenezueli.

Z tych powodów tak ważna staje się dalsza praca nad ustaleniem roli NATO w kwestii bezpieczeństwa energetycznego w sytuacji, gdzie międzynarodowa polityka ekonomiczna gazu i ropy kształtowana jest przez producentów surowców oraz różnego rodzaju organizacje (zrzeszające czy to eksporterów, czy to importerów) które mają odpowiednie narzędzia prawne do podjęcia efektywnych działań.

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*



NATO a problem bezpieczeństwa energetycznego
FAE Policy Paper nr 25/2012
Paweł Godlewski

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa, Polska

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax: +48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 25/2012

NATO a problem bezpieczeństwa energetycznego

Autor: Paweł Godlewski

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*.

Absolwent historii na Uniwersytecie w Białymstoku oraz wydziału Stosunków Międzynarodowych i Dyplomacji w Collegium Civitas.

Zajmuje się międzynarodową polityką ekonomiczną gazu ziemnego i ropy naftowej.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.